

POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Iwona Siuta |
| Sędziowie: | SO Marzenna Ernest SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.) |
| Protokolant: | sekr. sądowy Anita Czyż |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2017 roku w S.

sprawy z wniosku **Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

z udziałem **H. M. i M. M.**

o zasiedzenie

na skutek apelacji wniesionej przez uczestników od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 20 października 2015 roku, sygn. akt II Ns 4190/13

1. zmienia pkt I zaskarżonego postanowienia w taki sposób, że nadaje mu brzmienie: „stwierdza, że Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. nabył z dniem 1 stycznia 2011 roku przez zasiedzenie służebność przesyłu polegającą na prawie korzystania z części gruntu stanowiącego pas po obrysie rury wodociągowej o przekroju \emptyset 600 oznaczonej niebieskimi kolorem na mapach znajdujących się w treści opinii biegłego P. I. z dnia 2 stycznia 2017 roku, będącej integralną częścią orzeczenia na kartach 256, 257, 258 akt, w tym na prawie eksploatacji, konserwacji, usuwania awarii, modernizacji i wymiany tego odcinka sieci wodociągowej znajdującego się na nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), na działce numer (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą numer (...), będącej własnością H. M. i M. M. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej i oddała wnioski o zasiedzenie w pozostałym zakresie”,

2. oddała apelację w pozostałym zakresie,

3. nakazuje pobrać od wnioskodawcy Zakładu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie tytułem tymczasowo pokrytych wydatków (...) (jeden tysiąc osiemset trzydzieści dwa) złote i 95 (dziewięćdziesiąt pięć) groszy,

4. ustala, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Marzenna Ernest SSO Iwona Siuta SSO Zbigniew Ciechanowicz

Uzasadnienie postanowienia z dnia 7 kwietnia 2017 r.:

Postanowieniem z dnia 20 października 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie: stwierdził, że Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. nabył z upływem dnia 31 grudnia 2010 roku – przez zasiedzenie – służebność przesyłu obciążającą nieruchomość położoną w S. przy ul. (...), stanowiącą działkę numer (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą numer (...), będącą własnością H. M. i M. M. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej, polegającą na prawie korzystania z części gruntu stanowiącego pas techniczny o oznaczony niebieskimi liniami na mapie znajdującej się w treści opinii biegłego, będącej integralną częścią orzeczenia na k. 112 akt oraz na prawie eksploatacji, konserwacji, usuwania awarii, modernizacji i wymiany odcinka sieci wodociągowej o przekroju \varnothing 600 znajdującego się w pasie technicznym gruntu (pkt I), nakazał pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. kwotę 2829 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt II) i orzekł, iż koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i rozważaniach prawnych:

H. M. i M. M. są współwłaścicielami, na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej nieruchomości rolnej, stanowiącej działkę nr (...), położonej w S. przy ul. (...), od 1976 r. Wcześniej jej wieczystym użytkownikiem, na podstawie aktu nadania, był ojciec uczestnika.

Przez działkę gruntu nr (...) - będącej własnością państwa (...) - przebiega magistrala wodociągowa fi 600. Przewód wodociągowy powstał w latach 1975-1980, bieg jego zaczyna się od pompowni wody K., następnie przebiega przez ul. (...), aby zakończyć bieg w Zakładzie Produkcji (...).

W dniu 9 lipca 1975 r. wydana została decyzja o pozwoleniu na budowę przedmiotowego wodociągu, w wyniku złożenia wniosku przez (...) w S., w oparciu o projekt technicznych sporządzony przez Biuro (...) w S. - z 31 sierpnia 1974 r.

W dniu 7 maja 1980 r. odbyło się płukanie magistrali wodociągowej S. – D..

Od momentu jej uruchomienia w maju 1980 r. woda płynie magistralą nieprzerwanie do dziś, zasila w wodę osiedla (...), także Majowe i B.. Magistrala od początku jej powstania ma cały czas taki sam przebieg.

Magistrala przeglądana jest dwa razy w roku, poprzez przejście piesze lub przejechanie wzdłuż jej przebiegu i ustalenie poprawności funkcjonowania przewodu. Na części magistrali przebiegającej między innymi przez nieruchomość uczestników była awaria, właśnie w pobliżu posesji małżonków (...), przy której usuwaniu był obecny H. M..

Przewód wodociągowy usytuowany na nieruchomości uczestników nie ma odzwierciedlenia na gruncie w postaci naziemnych urządzeń wodociągowych. Do naprawy i konserwacji magistrali potrzebny jest pas techniczny o szerokości 6 metrów dla obsługi wodociągu za pomocą specjalistycznego sprzętu.

Uczestnicy wiedzieli o prowadzeniu prac związanych z budową magistrali, w związku ze wznowieniem granic, które miało miejsce w okresie zbliżonym do tej inwestycji dowiedzieli się, że w części przebiega ona przez stanowiącą ich własność nieruchomość.

Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jest następcą prawnym przekształconego w spółkę - w dacie 2 września 1999 roku - zakładu budżetowego, które było następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego o nazwie (...) Przedsiębiorstwo (...) w S. (przed datą 30 maja 1975r. - Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i

Kanalizacji). Ustawą z dnia 10 maja 1990 roku Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych skomunalizowano przedsiębiorstwo, którego mienie z mocy prawa z dniem 27 maja 1990 roku stało się mieniem Gminy M. S..

Wnioskodawca prowadzi przedsiębiorstwo przesyłowe - przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne w oparciu o przepisy ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Wnioskodawca jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z wyłącznym udziałem Gminy M. S., utworzoną w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o gospodarce komunalnej. Składniki mienia zakładu budżetowego, którego następcą jest wnioskodawca, stały się majątkiem spółki i zostały przez nią przejęte i użytkowane.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek za zasadny.

Sąd wskazał, że nie było między uczestnikami postępowania sporu co do przebiegu magistrali, który został odzwierciedlony na mapach przedstawionych przez wnioskodawcę, a nadto uszczegółowiony w opinii biegłego geodety. Sąd uznał przedmiotową opinię za przydatną dla niniejszego postępowania, jako sporządzoną przez podmiot do tego uprawniony oraz zgodnie z obowiązującymi normami. Niezasadnymi, zwłaszcza zaś nie mogącymi wpłynąć na pozbawienie wiarygodności opinii, były zgłoszone do niej przez uczestników zarzuty.

Sąd wskazał następnie, że roszczenie wnioskodawcy oparte zostało o przepis art. 292 k.c. w związku z art. 172 § 1 i 2 k.c. Do nabycia prawa własności nieruchomości w drodze zasiedzenia niezbędnym jest więc zaistnienie następujących przesłanek: posiadania i upływ czasu. Odpowiednie stosowanie dyspozycji przepisu art. 172 k.c. do zasiedzenia służebności gruntowej oznacza, że dla nabycia tejże służebności przez zasiedzenie konieczne jest również łączne spełnienie dwóch przesłanek: posiadania nieruchomości, które musi być nieprzerwane, lecz w przeciwieństwie do zasiedzenia prawa własności nieruchomości - nie ma charakteru posiadania samoistnego, lecz posiadania zależnego, odpowiadając swoją treścią służebności gruntowej; przy czym - stosownie do treści art. 292 k.c. polega ona na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia posadowionego na cudzej nieruchomości oraz upływ czasu.

Sąd zaznaczył, że w odniesieniu do zasiedzenia służebności gruntowej posiadanie warunkujące uwzględnienie żądania stwierdzenia jej nabycia w drodze zasiedzenia, musi polegać na sprawowaniu władztwa nad nieruchomością w sposób charakterystyczny dla służebności gruntowej opisanej w treści przepisu art. 285 k.c. Przywołany przepis wprowadza definicje służebności gruntowej i wskazuje, że nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władnącej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności. Sąd zwrócił przy tym uwagę, iż od dnia 3 sierpnia 2008 roku ustawodawca uregulował również zagadnienie tzw. służebności przesyłu. Zgodnie z dyspozycją nowo wprowadzonego art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń. Instytucja ta znalazła zastosowanie w niniejszej sprawie, z uwagi na określony w orzeczeniu termin, z upływem którego wnioskodawca nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu.

Sąd zaznaczył, że rolą sądu było w przedmiotowej sprawie było ustalenie czy doszło do spełnienia dwóch przesłanek warunkujących nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, bowiem z mocy art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy oraz stanowisk uczestników postępowania bezspornym jest, że wnioskodawca jest posiadaczem części nieruchomości gruntowej nr 12, położonej w S. przy ul. (...), przy czym posiadanie to ma charakter posiadania zależnego.

Sąd wskazał, po pierwsze że poza sporem pozostaje fakt, iż w tej nieruchomości posadowione są podziemne urządzenia infrastruktury wodociągowej w postaci magistrali wodociągowej fi 600. Nie budzi wątpliwości i to, że iż urządzenia te przebiegające przez działkę uczestników są trwałe, choć niewidoczne. Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dla nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu nie jest niezbędne, by widoczne elementy trwałego urządzenia, będącego przedmiotem korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego, znajdowały się na nieruchomości, którą obciążać ma ta służebność (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 lipca 2011 roku, w sprawie I CSK 157/11). Po drugie, w toku postępowania z całą mocą udowodniono, że urządzenia te stanowią obecnie część składową Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. i są przez niego wykorzystywane w prowadzonej działalności gospodarczej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności oraz fakt, że opisane urządzenia zostały wybudowane przez poprzednika prawnego wnioskodawcy Sąd uznał, że wnioskodawca może - co do zasady - nabyć służebność gruntową polegającą na korzystaniu z urządzeń infrastruktury wodociągowej znajdujących się na nieruchomości będącej własnością małżonków (...).

W ocenie Sądu, władztwo wnioskodawcy nad nieruchomością uczestników postępowania odpowiada w pełni treści służebności przesyłu, gdyż z jednej strony wnioskodawca korzysta z cudzej nieruchomości, zaś z drugiej strony uczestnicy postępowania jako właściciele tejże nieruchomości zostają ograniczeni w możliwości wykonywania przysługującego im prawa własności. Sąd podkreślił, że istoty służebności przesyłu nie wynika obowiązek przebywania pracowników przedsiębiorstwa na nieruchomości obciążanej w sposób stały lub chociażby częsty. Przede wszystkim - wbrew stanowisku uczestników postępowania, wnioskodawca nieprzerwanie wykorzystuje ich nieruchomość, albowiem przez cały czas przepływa przez nią woda w instalacji woda. Kwestie związane ze sposobem prowadzenia nadzoru nad magistralą lub koniecznością dokonywania czynności naprawczych czy innych czynności technicznych nie mają bezpośredniego wpływu na ocenę zasadności wniosku. Dla ustalenia, iż wnioskodawca przez określony czas, nieprzerwanie korzysta z cudzego gruntu wystarczającym jest ustalenie, że przez okres ten przesyłana była woda i zdalnie kontrolowany system jej dostarczania.

Sąd zwrócił uwagę, że z treści wniosku złożonego w niniejszej sprawie wynika, że służebność gruntowa, której stwierdzenia zasiedzenia domaga się wnioskodawca, ma służyć w istocie zwiększeniu użyteczności przedsiębiorstwa prowadzonego przez wnioskodawcę. Z treści materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, a w szczególności dokumentów złożonych przez wnioskodawcę oraz zeznań świadków wynika, iż poprzednik prawny wnioskodawcy wybudował, na mocy stosownych decyzji i pozwoleń i zaczął eksploatację urządzenia, będącego fragmentem całości sieci wodociągowej biegnącej z K. do Zakładu Produkcji (...) w S. - Z., a znajdującej się na działce będącej obecnie własnością państwa (...), od dnia maja 1980 roku. Nie było w tym zakresie sporu, a z treści dokumentów załączonych do wniosku oraz map poglądowych, a także zeznań szczególnie P. C. wynikało, iż inwestycja prowadzona bezpośrednio na nieruchomości objętej wnioskiem została oddana do eksploatacji w maju 1980r, po wykonaniu płukania wodociągu.

Zdaniem Sądu okoliczności te wskazują, iż do rozpoczęcia korzystania przez poprzednika prawnego wnioskodawcy z uprawnień mieszczących się w pojęciu służebności gruntowej doszło więc najpóźniej w dacie 31 grudnia 1980 roku, kiedy to wodociąg stał się elementem majątku trwałego przedsiębiorcy. W tym dniu z całą pewnością rurociąg na ich terenie już działał.

Następnie Sąd stwierdził, że korzystanie przez wnioskodawcę z nieruchomości uczestników sprowadza się do stałego korzystania z magistrali oraz przeprowadzania kontroli, które obecnie są dokonywane zdalnie — głównie oględziny z drogi, albowiem z uwagi na bezawaryjność tego odcinka nie jest potrzebny bezpośredni wgląd w przewód. Do właściwej eksploatacji i konserwacji potrzebny jest pas techniczny o szerokości 6 metrów. Szerokość ta uwzględnia wjazd pojazdów specjalistycznych, umieszczenie sprzętu i wykonania koniecznych prac.

Dokonując dalszej analizy ustalonego stanu faktycznego Sąd wskazał, iż podmiot korzystający z nieruchomości objętej wnioskiem wszczynającym postępowanie w niniejszej sprawie w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest

jej posiadaczem. W tym zakresie wykonywanie władztwa w stosunku do rzeczy ograniczone jest do powtarzających się, w miarę potrzeby, aktów odpowiadających działaniom podejmowanym przez uprawnionego z tytułu służebności. Wykonywanie tych aktów władztwa musi cechować się pewną stałością. Ponadto posiadanie służebności musi być nieprzerwane. Jak wynika z akt niniejszego postępowania zarówno wnioskodawca jak i jego poprzednicy prawni korzystali stale z wodociągu od chwili jego podłączenia do sieci, manifestując nadto swoje posiadane poprzez cykliczne dokonywanie przeglądów instalacji. Wnioskodawca, na podstawie przedłożonych do akt dokumentów, w szczególności aktów założycielskich, wykazał, że przedmiotowe urządzenia wodociągowe znajdowały się w posiadaniu jego poprzedników prawnych i nastąpiło przeniesienie ich posiadania na wnioskodawcę. Tym samym Sąd uznał, że wnioskodawca może doliczyć do swojego okresu posiadania, czas posiadania jego poprzedników prawnych. Bez znaczenia dla możliwości zaliczenia tychże okresów jak również dla możliwości samego nabycia służebności w drodze zasiedzenia pozostaje fakt, iż poprzednikiem prawnym wnioskodawcy było przedsiębiorstwo państwowe.

Odnosząc się do drugiej z przesłanek warunkujących możliwość uwzględniania wniosku w zakresie ustanowienia służebności przesyłu, jaką jest nieprzerwane posiadanie służebności przez określony czas, Sąd wyjaśnił, że ustawodawca różnicuje w oparciu o kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza, w zależności od tego, czy posiadacz objął rzecz w posiadanie w dobrej czy w złej wierze, czas konieczny dla zasiedzenia nieruchomości, a tym samym służebności gruntowej, wynosi obecnie 20 lub 30 lat. Miarodajna jest przy tym chwila uzyskania posiadania rzeczy. Zauważyć ponadto należy, że przy ocenie, czy zachodzą warunki do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia, pojęcie dobrej lub złej wiary powinno być odnoszone do świadomości istnienia lub nieistnienia powyższego ograniczonego prawa rzeczowego, nie zaś innego prawa podmiotowego do rzeczy, albowiem przesłanką nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie jest posiadanie zależne tj. odpowiadające treści służebności gruntowej.

Zdaniem Sądu do nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu (gruntowej) przyjęć należy, że dobra wiara posiadacza służebności gruntowej powinna polegać na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza służebności, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo. W niniejszym postępowaniu niemożliwym było w ocenie Sądu uznanie, że wnioskodawca działał w dobrej wierze, albowiem dokonał on budowy wodociągu na cudzym gruncie, mając tego pełną świadomość. Brak jakiegokolwiek dokumentu potwierdzającego uzyskanie przezeń uprawnień nakazuje przyjęcie, iż posiadał (lub powinien posiadać) wiedzę co do rzeczywistych podstaw (jedynie faktycznych) wykonywania czynności mogących obecnie wchodzić w skład czynności związanych w wykonywaniem służebności gruntowej.

Sąd odnotował, że zgodnie z obowiązującą linią orzecniczą Sądu Najwyższego, w razie wydania — co w niniejszej sprawie nie zostało wykazane — decyzji uprawniającej do ingerencji w cudzy grunt, nie można mówić o istnieniu po stronie przedsiębiorcy posiadania prowadzącego do zasiedzenia wykonywanej służebności. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 08 kwietnia 2014 r., wykonywanie uprawnień na podstawie decyzji lokalizacyjnej wydanej na mocy ustawy z dnia 12 marca 1958r. o zasadach i trybie wywłaszcza nieruchomości, nie może być podstawą zasiedzenia służebności gruntowej. Podobnie należy ocenić wyrażenie przez właściciela zgody na korzystanie z jego gruntu na cele związane z posadowieniem urządzeń przesyłowych.

Sąd podkreślił, że w przedmiotowej sprawie nie zostało wykazane, że stosowna decyzja została wydana, ani aby wykazano, że właściciele nieruchomości wyrazili zgodę na dokonanie inwestycji na ich terenie. Małżonkowie (...) konsekwentnie zaprzeczali, aby ktokolwiek pytał ich o zgodę na umieszczenie magistrali w ich gruncie, bądź wydana została w tym względzie decyzja administracyjna.

Z powyższych przyczyn Sąd uznał, że do wnioskodawcy jako posiadacza, który uzyskał posiadanie w złej wierze, ma zastosowanie trzydziestoletni termin zasiedzenia liczony od dnia 31 grudnia 1980 roku. Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury i doktryny prawa cywilnego bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej rozpoczyna się od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, niniejszej sprawie wnioskodawca wykazał, że zaczął korzystać z przedmiotowej nieruchomości 1980 r., kiedy wybudowane zostały i oddane do eksploatacji urządzenia infrastruktury wodociągowej, wchodzące w skład przedsiębiorstwa

prowadzonego przez jego poprzednika prawnego. Co oznacza to, że wymagany w niniejszej sprawie trzydziestoletni termin zasiedzenia upłynął z dniem 31 grudnia 2010 roku.

Sąd mając na uwadze cel i rodzaj służebności, określił jej zakres do korzystania z części gruntu stanowiącego pas szerokości 6 metrów, oznaczony jako pas techniczny oraz z trwałego urządzenia w postaci przewodu wodociągowego fi 600 wraz z prawem nieograniczonego dostępu do tego urządzenia celem naprawy, konserwacji i remontów. W ocenie Sądu tak określony zakres służebności pozwala wnioskodawcy na korzystanie z przewodu, jego naprawę, konserwację i umożliwia swobodny do niego dostęp poprzez możliwość poruszania się na nieruchomości obciążonej w pasie o szerokości 6 metrów, niezbędnym do skorzystania w razie potrzeby z - cięższego sprzętu technicznego. Dokładny przebieg służebności został wskazany w szkicu stanowiącym element opinii biegłego geodety, będącej integralną częścią wydanego w sprawie orzeczenia.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Z wyłączeniem przyjętej przez sąd zasady, wnioskodawca obciążony został kosztami opinii biegłego, a to wobec uznania przez sąd, że brak mapy z precyzyjnym przebiegiem magistrali, przy jednoczesnym kwestionowaniu wielkości zajętego przez inwestycję obszaru, powinien obciążać wyłącznie profesjonalny podmiot, dysponujący instrumentami umożliwiającymi lepsze przygotowanie dokumentacji związanej w wykazywaniem położenia rury.

Apelację od powyższego postanowienia wywiedli uczestnicy postępowania zaskarżając je w całości oraz zarzucając mu:

- nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w rozumieniu przepisów art.368 k.p.c.,
- naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędne ich zastosowanie, a w szczególności: art. 491 par. 1, 172, 285, 292 i 305¹ kodeksu cywilnego,
- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie,
- naruszenie przepisów art. 233 par. 1 k.p.c., poprzez niepełną i dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,
- niedopełnienie obowiązku wynikającego z przepisów art. 233 par.2 k.p.c., przy odmowie uwzględnienia wniosków dowodowych uczestników postępowania,
- naruszenie przepisów art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Wskazując na powyższe podstawy uczestnicy wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W uzasadnieniu apelujący podnieśli, że Sąd dopuścił się rażącego naruszenia art.45 ust. 1 Konstytucji, bowiem Sąd Rejonowy w sposób wyjątkowo opieszale i nieudolny załatwiał tę sprawę, powodując, że czas jej załatwienia wynosi ponad 2 lata. Nadto, zdaniem uczestników Sąd we wszystkich swoich działaniach sprzyjał tylko jednej ze stron - ich przeciwnikowi procesowemu, co przejawiało się niedopuszczeniem uczestników do głosu w czasie rozpraw, obcesowego traktowania w trakcie rozpraw, nie ujmowania w protokole z rozprawy wniosków i uwag oraz ciągłego straszenia w czasie rozpraw grzywnami itd. Nadto zarzucili nieprawidłowe przeprowadzenie dowodu z wizji lokalnej, bowiem brak było działań Sądu co do ustalenia okoliczności czy urządzenia służące do doprowadzenia wody (rura magistrali wodnej na działce (...)) należy do części składowych gruntu bądź czy wchodzi w skład przedsiębiorstwa, zakładu, spółki w myśl art. 49 k.c.

Apelujący zarzucili również błędy w ustaleniu stanu faktycznego sprawy, podnosząc, że jako uczestnicy postępowania nie twierdzili, że wnioskodawcy przysługiwał kiedykolwiek albo przysługuje obecnie „przymiot" posiadacza części nieruchomości w ogóle, w tym posiadania o charakterze zależnym w szczególności. Zdaniem apelujących skoro Sąd

stwierdza, że wnioskodawca jest posiadaczem zależnym działki (...), to winien wykazać, że faktycznie nieruchomością włada, tzn. z niej korzysta oraz wyjaśnić na czym to władztwo polega. Sąd Rejonowy tego nie uczynił. Podkreślili przy tym, że nigdy nikt nie dokonywał na ich działce jakichkolwiek przeglądów. Działka nr (...) wchodzi w skład siedliska, które jest ogrodzone trwałym ogrodzeniem i nikt nie może na nią wejść bez ich zgody. Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie wskazał, żadnych dowodów, które wykazywałyby że jest inaczej.

Za nieprawdziwe uczestnicy uznali również twierdzenia i ustalenia Sądu dotyczące trzydziestoletniego terminu zasiedzenia, podkreślając przy tym, że w dniu 31.12.2010 r nie upłynął żaden 30-letni okres zasiedzenia, bo wnioskodawca nigdy nie był posiadaczem nieruchomości, ani w złej, ani w dobrej wierze. Nie był ani posiadaczem samoistnym, ani zależnym.

Apelujący zakwestionowali również określony przez Sąd zakres służebności jako tzw. pasa technicznego, o szerokości 6 m, zapewniający nieograniczony dostęp wnioskodawcy do urządzenia (rury z wodą), celem jego naprawy i remontu. Podnieśli, że wielkość tego „pasa technicznego” wielokrotnie przewyższa powierzchnię zajęta przez rurę z wodą, której długość wynosi jedynie 4 m, a więc zajmuje 10 m² działki nr (...). Nadto nie bez znaczenia w tej sprawie jest fakt, że rura zakopana jest na głębokości 3 m i położona jest tuż przy granicy działki w sąsiedztwie z ul. (...), z której istnieje pełna możliwość dostępu do omawianej rury w celu jej naprawy lub konserwacji. Po co zatem ograniczać uczestników w prawie dysponowania tą działką.

Apelujący zarzucili, że całe postępowanie procesowe Sąd prowadził z naruszeniem zasady kontrydiktoryjności, bowiem na wszystkich 6-ciu posiedzeniach przedkładali wnioski dowodowe, oświadczenia, nowe liczne dowody, które bez jakiegokolwiek analizy Sąd odrzucał jako bezwartościowe. Następnie w sposób szczegółowy opisali w apelacji zgłaszane przed Sądem wnioski i oświadczenia, wskazując, że

1) magistrala o średnicy fi 600, znajdująca się na działce nr (...), w obrębie ewidencyjnym (...), nie stanowiła urządzenia, w rozumieniu przepisów art. 49 par. 1 k.c.

2) bezzasadne jest dowodzenie Spółki, jakoby jej wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej, znajdował uzasadnienie w przepisach art.292 k.c. w związku z art. 172 k.c., bowiem w żadnym razie urządzeniem widocznym i trwałym nie może być rura magistrali wodnej, znajdująca się ponad 2 metry pod ziemią, zlokalizowana na naszej działce nr (...).

3) zupełne nieporozumienie w sprawie stanowi żądanie wnioskodawcy stwierdzenia zasiedzenia służebności gruntowej, w trybie przepisów art. 305¹ K.C., z dwóch względów:

a) przepisy art. 305¹ K.C. dotyczą odrębnej instytucji prawnej a mianowicie tzw. służebności przesyłu, a nie służebności gruntowej, która stanowi przedmiot niniejszej sprawy,

b) przepisy art. 305¹ K.C. uchwalone ustawą z dnia 30.05.2008 r o zmianie Kodeksu Cywilnego weszły w życie dopiero 03.08.2008 roku i dlatego też nie mają żadnego znaczenia w niniejszej sprawie, której przedmiot stanowi służebność gruntowa, a nie służebność przesyłu,

c) bezprzedmiotowe jest też powoływanie się przez wnioskodawcę na wyroki Sądu Najwyższego z 11.03.2005 r i 12.12.2008 r, jako ,że dotyczą one innego stanu faktycznego, związanego z eksploatacją linii energetycznej.

4) wnioskodawca nie jest przedsiębiorcą przesyłowym, w rozumieniu przepisów art. 305¹ K.C., natomiast rura sieci wodociągowej, znajdująca się ponad dwa metry pod ziemią, na działce nr (...), nie jest trwałym i widocznym urządzeniem wchodzącym w skład spółki.

5) wnioskodawca nie jest bezpośrednim następcą prawnym, ani zakładu budżetowego, ani przedsiębiorstwa państwowego i dlatego też nie jest uprawniony do doliczania do okresu swojego posiadania również okresów posiadania przez swoich poprzedników prawnych, tj. Skarb Państwa i Gminę M. S.. Spółka zarejestrowana została w

dniu 27.12.1999 r i dlatego nie spełnia kryterium upływu terminów zasiedzenia, określonych przepisami art.172 K.C. (20 i 30 lat).

6) wnioskodawca nigdy nie korzystał z nieruchomości uczestników, ani w dobrej ani w złej wierze, nadto zaprzeczyli, że fakt budowy jak również przebieg i przeznaczenie urządzenia magistrali wodociągowej był im znany. Nieprawdą jest również i to, że ktokolwiek i kiedykolwiek objął w posiadanie nieruchomości, w trybie art.35 ust. 1 ustawy z dnia 12.03.1958 r o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, która utraciła swoją moc na podstawie przepisów art.89 pkt 3 ustawy z 29.04.1985 r o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. nr 22 poz. 99).

7) nieuprawnione jest twierdzenie, że wnioskodawca jak też jego poprzednicy prawni, korzystali nieprzerwalnie z nieruchomości od.31.12.1980 roku, zarówno w aspekcie prawnym jak i faktycznym, poprzez eksploatację urządzeń, naprawy, konserwacji, modernizacji oraz przeglądów technicznych. Nie jest prawdą, że budowa sieci wodociągowej i położenie rury na części działki nr (...), odbyło się za ich zgodą i wiedzą. Dlatego też, w istniejącym stanie faktycznym i prawnym spółka nie ma żadnych usprawiedliwionych argumentów aby twierdzić, że jest lub była uprawniona do władania nieruchomością uczestników.

8) bezzasadność wniosku spółki wynika również i z tego faktu, że możliwość dostępu do magistrali wodnej, znajdującej się, w śladowym zakresie na działce nr (...), istnieje w sposób swobodny z ulicy (...) tak jak to się odbywało dotychczas bez konieczności ingerowania w działkę uczestników. Przez cały okres istnienia tej magistrali nikt ze spółki nie prosił nas o zgodę wejścia na działkę uczestników.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja uczestników była częściowo słuszna.

Sąd Odwoławczy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Nie zachodzi więc konieczność i potrzeba powielania tychże wywodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05).

Wnioskodawca oparł swoje roszczenie o treść przepisu art. 292 k.c. w związku z treścią przepisu art. 172 § 1 i 2 k.c. i art. 305¹ k.c., jego roszczenie o zasiedzenie służebności przesyłu uznać należy co do zasady za słuszne.

Zgodnie z uregulowaniem zawartym w treści pierwszego z przywołanych przepisów, służebność gruntowa, w przypadku niniejszej sprawy służebność przesyłu, może być nabyta przez zasiedzenie tylko wówczas, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

(...) przebiegający przez nieruchomości uczestników niewątpliwie jest urządzeniem trwałym, jak też trafnie uznał Sąd I instancji widocznym. Słusznie również Sąd I instancji uznał, że przez okres 30 lat wnioskodawca był posiadaczem służebności gruntowej związanej z korzystaniem z wodociągu, będąc jednocześnie w złej wierze. Nie było bowiem zakwestionowane w toku postępowania, że wodociąg opisany wnioskiem to czynne urządzenie zasilające nieprzerwanie przez ten okres w wodę pięć osiedli mieszkalnych S..

Wnioskodawca jest przedsiębiorcą przesyłowym, co wynika wprost z opisu przedmiotu jego działalności zawartego w (...) pkt 1 Rejestru przedsiębiorców (k. 10).

Apelujący oceniając sposób korzystania wnioskującego z nieruchomości w sposób nieuprawniony utożsamiają korzystanie przebiegającego pod powierzchnią gruntu wodociągu z władztwem będącym częścią uprawnienia właściciela gruntu. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 lutego 2017 r. wydanego w sprawie II CSK 157/16, iż posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w

takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne.

Również w sposób odbiegający od istoty sprawy apelujący ujmują „następstwo prawne” wnioskodawcy. Skarżący uznając, że wnioskodawca nie jest bezpośrednim następcą prawnym, ani zakładu budżetowego, ani przedsiębiorstwa państwowego i dlatego też nie jest uprawniony do doliczania do okresu swojego posiadania również okresów posiadania przez swoich poprzedników prawnych, tj. Skarb Państwa i Gminę M. S., gdyż Spółka zarejestrowana została w dniu 27.12.1999 r. nie dostrzega tego, że w przypadku posiadania w granicach służebności przesyłowej, wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej. W orzecznictwie przyjmuje się, że przejęcie w ten sposób posiadania jest czynnością faktyczną, niemniej może to nastąpić, aby mogło dojść do doliczenia posiadania poprzednika - tylko bez jego sprzeciwu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2016 r. III CSK 422/15). Orzecznictwo Sądu Najwyższego formułuje również pogląd sprowadzający się do stwierdzenia, że przypadki uwłaszczenia z mocy ustawy oznaczają przeniesienie posiadania (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13).

Wniosek z powyższych rozważań jest taki, że wynikające z ustaleń Sądu I instancji przejęcie wodociągu przebiegającego przez nieruchomość apelujących przez przekształcane kolejne podmioty prawne podpada pod hipotezę normy wynikającej z art. 176 § 1 k.c. w zw. art. 292 k.c., gdyż była to kontynuacja posiadania w zakresie tej samej służebności przez kolejnych jej posiadaczy i ich posiadanie podlega zaliczeniu, skoro nie budziło wątpliwości następstwo przede wszystkim faktyczne pomiędzy kolejnymi osobami prawnymi władającymi tymi urządzeniami i każdy następca przejmował to posiadanie od poprzednika bez jego sprzeciwu (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05 i postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 26/14 i z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15).

Niewątpliwie apelujący mają rację wskazując na to, że zasiedzenie służebności gruntowej wymaga nie tylko posiadania służebności określonego w art. 352 § 1 k.c., ale również korzystania z trwałego i widocznego urządzenia w rozumieniu art. 292 k.c. Orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjęło, że urządzenie widoczne to urządzenie postrzegalne dla każdego przeciętnego uczestnika obrotu. W konsekwencji podziemne urządzenia przesyłowe również spełniają przesłankę widoczności, jeżeli z innych łatwo dostępnych danych wynika niewątpliwie, że istnieją (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2002 r., V KKN 972/00, z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11).

W niniejszej sprawie dla oceny „widoczności” instalacji wodociągowej przebiegającej pod powierzchnią nieruchomości uczestników wystarczające będą ich zeznania. H. M. wprost podał, że widział prowadzone prace związane z magistralą wodociągową, a w tym czasie nie miał ogrodzonej nieruchomości. Pewności co do przebiegu wodociągu nabrał w czasie wznowienia granic. Wiedzę o takim przebiegu miała również uczestniczka (k. 83). Uczestnicy jako właściciele nieruchomości posiadali zatem precyzyjną wiedzę o ingerencji w ich prawo własności poprzez posadowienie na ich nieruchomości urządzeń przesyłowych (art. 49 § 1 k.c.). W uzasadnieniu postanowienie z dnia 16 stycznia 2013 r. w sprawie II CSK 289/12 dotyczącej zasiedzenia służebności gruntowej związanej z przebiegiem pod powierzchnią ziemi gazociągu Sąd Najwyższy wprost uznał, że jeżeli każdorazowy właściciel nieruchomości w toku biegu zasiedzenia miał wiedzę o zlokalizowaniu na niej gazociągu, to spełnienie przesłanki widoczności urządzenia wątpliwości budzić nie może.

Marginalnie tylko zwrócić należy uwagę na to, że nie było zakwestionowane w toku postępowania, że wodociąg opisany wnioskiem to czynne urządzenie zasilające w wodę pięć osiedli mieszkalnych S. (K., Słoneczne, Majowe, B., Z., zaś w przypadku awarii tzw. magistrali miedwiańskiej P. oraz K.). Znaczenie tego urządzenia znał uczestnik opisując je wprost jako magistrala (k. 86).

Niesłusznie i w sposób pozbawiony jakichkolwiek podstaw merytorycznych apelujący zarzucają Sądowi I instancji nie prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, że przebiegający przez ich grunt fragment wodociągu jest częścią składową ich nieruchomości i, że nie wchodzi w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy. Pomijając już to,

że wnioskodawca wskazał historię budowy wodociągu, jego uruchomienia, jego umiejscowienie w terenie w oparciu o dane geodezyjne, to takie okoliczności zostały potwierdzone wprost w zeznaniach świadków i w ustaleniach biegłego sądowego, a nawet w zeznaniach uczestników którzy nie próbowali wykazywać swojego prawa do wodociągu czy też uprawnień innych, bliżej nie określonych podmiotów.

Niewątpliwie apelujący słusznie wskazują na to, że instytucja przesyłu opisana w treści art. 305¹ k.c. została wprowadzona w życie ustawą o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. Nr 116, poz. 731). Nietrafnie jednak wskazują na to, że przepis ten nie ma w sprawie żadnego znaczenia, gdyż przedmiotem sprawy nie jest służebność przesyłu. Przedmiotem sprawy jest służebność przesyłu, co wynika z treści wniosku z dnia 9 września 2013 r., w którym co prawda sformułowano żądanie stwierdzenia nabycia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, lecz przy nietrafnym założeniu posiadania służebności w dobrej wierze. Sąd I instancji słusznie zakwalifikował żądanie wnioskodawcy jako ustanowienie służebności przesyłu w rozumieniu art. 305¹ k.c., gdyż na rodzaj żądania wskazywał opis prawa objętego wnioskiem, tj. prawo do eksploatacji, konserwacji, modernizacji odcinka sieci wodociągowej przebiegającej przez nieruchomość wnioskodawców i opisanej przez geodetę P. I..

Zaakceptować jednocześnie należy pogląd Sądu Najwyższego wynikający z uchwały z dnia 22 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 18/13, iż przed wejściem w życie art. 305¹ - 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, zaś okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie tych przepisów podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności. Z tego powodu, przy obliczaniu okresu posiadania służebności przesyłu uzasadnione jest zsumowanie okresu posiadania tej służebności od dnia 3 sierpnia 2008 r. oraz okresu posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed tym dniem.

Niesłusznie jednak Sąd I instancji, co wynika wprost z treści uzasadnienia, stwierdził zasiedzenie służebności w pełnym zakresie opisanym wnioskiem, tj. z uwzględnieniem sześciometrowego pasa technicznego, w którego osi przebiega rura wodociągowa o średnicy 60 cm. Taki zakres przestrzenny nie był związany z zakresem faktycznego władztwa wnioskodawcy nad wodociągiem, gdyż w toku postępowania nie wykazano, aby wnioskodawca, czy jego poprzednicy dokonywali jakichkolwiek czynności naprawczych czy inspekcyjnych wkraczających w sferę praw uczestników, poza samym faktem przepompowywania wody przez ten wodociąg. Co potwierdzają nie tylko zeznania uczestników, lecz również pracowników wnioskodawcy: P. C. i J. K..

Marginalnie tylko dostrzec wypada, iż postulowany sześciometrowy pas techniczny nie wynika z jakiegokolwiek normy prawa pozytywnego.

Powyższa okoliczność nakazuje w trybie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić pkt I zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. nabył z dniem 1 stycznia 2011 roku przez zasiedzenie służebność przesyłu polegającą na prawie korzystania z części gruntu stanowiącego pas po obrysie rury wodociągowej o przekroju Ø 600 oznaczonej niebieskimi kolorem na mapach znajdujących się w treści opinii biegłego P. I., będącej integralną częścią orzeczenia na kartach 256, 257, 258 akt, w tym na prawie eksploatacji, konserwacji, usuwania awarii, modernizacji i wymiany tego odcinka sieci wodociągowej znajdującego się na nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), na działce numer (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą numer (...), będącej własnością H. M. i M. M. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej i oddalenie wniosku o zasiedzenie w pozostałym zakresie. W oparciu o treść art. 385 k.p.c. apelację oddalono w pozostałej części, w tym i w części dotyczącej kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, iż wydatki powstałe w sprawie winien ponieść wnioskodawca, gdyż postulowane rozstrzygnięcie służy wyłącznie jego interesom. Rozstrzygnięcie w tej części znajdowało oparcie w treści art. 520 § 2 k.p.c. § 1 powyższego przepisu stanowił podstawę rozstrzygnięcia o pozostałych kosztach postępowania.

Rozstrzygając o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Odwoławczy posłużył się kryteriami zastosowanymi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, obciążając wnioskodawcę wydatkami związanymi ze sporządzeniem opinii przez biegłego sądowego.

SSO Marzenna Ernest SSO Iwona Siuta SSO Zbigniew Ciechanowicz